Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 191.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

PONIEDZIAŁEK 23 Sierpnia 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.			Stop. ciepła podł. Reau.		Psychometr		Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska nadzwyczajne i rozne uwagi
20	6"	27"	5'''	729	12,	1	5	29	Północny słaby	Pogoda	
	2		4,	967	+ 22	0	5	77	WP i Wschodni „	Pogoda z Chmarami	
	10		4.	627	15,	4	5	54	„ „	„ „	

Wiadomości krajowe.

— *Wiedeń 27 Lipca.* —

Wedle statystycznych tablic monarchii austryackiéj, ułożonych na rok 1843 przez radcę aulicktego Czoerningg ludność całego cesarstwa austryackiego wynosi 36,094,330 dusz; w téj liczbie wojsko wynosi 504,988 dusz w 1842 ludność liczyła tylko 30,580,415 dusz. Liczba domów w ciągu roku wzrosła z 5,036,548 do 5,070,960, a liczba rodzin z 7,444,160 do 7,576,622. Porównywając liczby ludności w r. 1840 z 1843 przekonamy się, że w tym trzechletnim przeciągu czasu ludność powiększyła się prawie o 3 procent. Największe powiększenie miało miejsce w Galicyi, najmniejsze w kraju koło Ems. Wiedeń liczy 400,000 mieszkańców.

— *Lwów 5 Sierpnia.* —

Dnia 31 lipca wykonany wyrok śmierci szubienicą na Teofilu Wisniowskim noszącym także przybrane nazwy Karola Duval, Winnickiego, Dąbrowskiego, Zagórskiego i Benedykta Lewińskiego, za popełnioną zbrodnie stanu: oraz na Józefie Kapuścińskim za zbrodnię stanu i morderstwo popełnione na osobie Kaspra Markla burmistrza m. Pilsna.

Wiadomości zagraniczne.

— *Berlin 11 Sierpnia.* —

Dalszy ciąg sprawozdania o związku rewolucyjnym, odkrytym w Wielkiém Xięztwie Poznańskiém i w Prusach zachodnich, w celu przywrócenia samoistnego państwa Polskiego w dawnych granicach przed rokiem 1772.

W miesiącu październiku i w środku listopada 1845 roku, udał się Elżanowski po drugi i trzeci raz do Torunia, w zamiarze odbycia tam przeglądu sprzysiężonych i przekonania się o ich rewolucyjnej działalności. Dowiedział się tam, że powstanie, na skutek postanowienia władz wyższych, ma być przyśpieszoném.

To skłoniło go do udania się natychmiast do Poznania. Tam Kosiński był właśnie członkiem komitetu centralnego i mianował odtąd Elżanowskiego głównym ajentem dla Prus Zachodnich. Udzielił mu piśmienne i ustne instrukcye.

Piśmienne instrukcye, które Elżanowski spalił, jak powiada, w ogóle miały być téj treści: „Elżanowski jest mianowany ajentem, a jego obowiązkiem powstanie w Prusach Zachodnich uregulować. Żąda się od niego gorliwości; głównéin zadaniem dlań zabranie miasta i twierdzy Torunia. Okoliczności miejscowe muszą oznaczyć granice jego działania.“

By Grudziąż również mógł wpaść w ręce powstańców, nie można było mieć żadnéj nadziei.

Na początku miesiąca lutego ajent stawił się w Poznaniu dla złożenia raportu o swoich działaniach. Na tenże dodani zostali za pomocników ajentowi Trojanowski i Pozorski; pierwszego ściągnął do siebie z Królewca, drugiego z Gdańska. Gdyby ajent znalazł wolny czas zyskać dla powstania i polskie okolice Pruss wschodnich, usilnie zaleconém mu to zostaje.

Ustnie udzielona instrukcya zawiera następujące główne zasady:

„*a)* Prussy Zachodnie, już od 1772 r. z Prussami połączone, dla braku polsko-patryotycznego usposobienia mieszkańców, nie mogą w całości do powstania być przygotowane. Udziału w niém brać nie powinny te części prowincyi w których Niemcy w większości się znajdują.

b) Agitacya między pospolitym ludem nie może być prowadzoną, jak to w innych byłych polskich prowincyach dzieje się przez właścicieli ziemskich, wyzutych po większéj części z polskiéj narodowości.

x x Ajent dzieli grunt powstania na szczególne okręgi, nie ze wszystkiém teraźniejszym po-

działom obwodowym odpowiadające. Każdy z tych okręgów oddany być ma do obrobienia szczegółowemu emissariuszowi. Taki emissariusz, przybrawszy tytuł komisarza, mianuje w miastach i miejscowościach przewódców gmin i dziesiętników do miejscowego działania.

c) Ajent wyszuka dla każdego okręgu na naczelników wojskowych i cywilnych zdolne osoby, które wstępują do obowiązków w chwili powstania. Przedstawia ich listę do zatwierdzenia wyższéj władzy.

d) Szczególną uwagę zwrócić należy na strategicznie ważne Toruń i Kaszuby.—Kaszubów odznaczających się fanatyzmem religijnym, należy podburzać środkami religijnemi."

Druga piśmienna instrukcya, którą Elżanowski po staranném odczytaniu miał spalić, jak sam powiada, a która doszła do niego od Kosińskiego przez Czarnowskiego, w końcu grudnia 1845 r., każe uważać wybuch powstania, z powodu zaszłych aresztowań, bardziéj zbliżonym. Z powodu krótkiego czasu, komisarze okręgowi umocowani zostali do mianowania według własnego wyboru naczelników wojskowych i cywilnych w okręgach.

Oprócz tego nakazywała ona co następuje: „Po odebraniu uwiadomienia o czasie wybuchu, ajent, który tymczasem objeżdża okręgowych komisarzy i w instrukcye zaopatruje, ułożyć ma władzę prowincyonalną dla Pruss zachodnich z trzech albo pięciu członków i sam do niéj wstąpi.

„Komisarze obowiązani będą, w chwili wybuchu powstania, urzędników i oficerów pozabijać, załogi porozbrajać, a nieposłusznych i zdrajców przed trybunały rewolucyjne stawiać, które nie mają wymierzać innéj kary jak kara śmierci.

„Zdatnych dowódzców wojskowych dostarczy Emigracya. Dowodzcy wojskowi tych 3 części wiozą ze sobą plany działań wojennych i regulamina.

„Szczególną uwagę zwrócić należy na Grudziąż, z powodu znajdującego się tam zapasu broni, i dla tego że siły zbrojne koncentrowane być mają między Grudziążem a Toruniem."

Na pokrycie kosztów dostał Elżanowski sto talarów, przyczém Kosiński przyrzekł, że brakujące fundusze późniéj dopłacone zostaną. Na nowy rok nadejść mu także miały dalsze instrukcye.

Elżanowski tedy udał się bezzwłocznie do Pruss zachodnich, rozpoczął pierwszą czynność swoją rozdzieleniem do powstania przeznaczonych części kraju na różne okręgi, i mianowaniem potrzebnych ku temu komisarzy.

Ustanowił w Prusach 10 szczegółowych okręgów.

1) *Okręg Toruński.*

Obejmował cały obwód Toruński wraz z miastem tegoż nazwiska. Na komisarza w nim wybrał polskiego wychodźcę, Jana Pozorskiego, wręczył mu czterdzieści talarów, zalecił szczególniéj zdjąć plan i fortecy Torunia.

2) *Okręg Swieciewski (Schwetzer).*

Miał się składać z obwodów Swiecia i Chełmna (Kulm) posada komisarza nie została obsadzoną, za to Elżanowski naznaczył osobnych przywódców gmin do miast Chełmna i Swiecia (Szwetz).

Pierwszy z tych urzędów w Chełmnie powierzył uczniowi gimnazyum Kobylińskiemu, i udzielił mu piśmienną instrukcyę, wedle któréj przewódzca wybrawszy sobie pomocników z liczby ucźni tamecznego gimnazyum, winien był lud miasta Chełmna usposobić do powszechnego powstania i według wygotowanego przez Elżanowskiego formularza, związać przysięgą osoby na dziesiętników zdatne. Te przysięgi rota zobowiązywała przysięgających, nie wprzód zaprzestać walki za ogólną sprawę ludu aż gdy przywrócenie Polski zupełnie zapewnioném będzie, być posłusznemi odbierającemu przysięgę, i zachować niezłomnie tajemnicę o sprzysiężeniu. Ustnie Kobylińskiemu dano instrukcye, aby werbunki dla większéj pewności zawsze przedsiębrał na cztery oczy, a zagorzałym katolikom przedstawiał, że celem powstania jest zarazem opieka nad uciśnioną katolicką wiarą.

Urząd przewódzcy gminy w mieście Swieciu, Elżanowski oddał uczniowi gimnazyum Nepomucenowi Tomickiemu, który późniéj otrzymał jeszcze polecenie, mieszkańców puszczy tuchtelskiéj podburzyć do powstania i na ten cel dostał od Elżanowskiego 15 talarów.

3) *Okręg Starogrodzki*

Obejmował obwód Starogrodzki, leżące na północ jego Kaszuby i wschodnie okolice po Wisłę, wraz z miastami Gniew (Mewe) i Dirszau (Derszawa).

Komisarzem tego obwodu Elżanowski mianował sprowadzonego w tym celu z Królewca studenta Trojanowskiego.

Oprócz ogólnych obowiązków każdego komisarza, polecono mu jeszcze szczegółowo, przy wybuchu powstania usiłowania swoje skierować ku temu, żeby rozbroić szwadron huzarów załogą stojący w Stargardzie, opanować znajdujący się tamże zapas broni, dostać w moc sprzysiężonych miasta Derszawę i Mewe i zjednać sobie duchowieństwo na starych Kaszubach.—Trojanowski otrzymał także pisany formularz przysięgi, a na pokrycie kosztów dwadzieścia talarów.

4) *Okręg Grudziąża.*

Obejmować miał obwód Grudziąski — na komisarza mianował w nim Elżanowski polskiego wychodźca, Medarda Borowskiego.

5) *Okręg Chojnicko Złotowski (Konitz Flatauer.)*

Ten głównie zamykał w sobie puszczę Tucholską. Obowiązki komisarza w tym okręgu, Elżanowski oddał oficyaliście wiejskiemu Michałowi Tchorzewskiemu i udzielił szczegóło-

we zlecenie zjednać przedewszystkiém dla powstania strzelców i myśliwych puszczy Tucholskiéj.

6) *Okręg Brodnicki (Strasburg).*

Obejmował oprócz obwodu Brodnickiego, polskie okolice sąsiednich obwodów Neidenburga, Loebau i Rosenberga (Nidborga, Lubawy i Susza).

Kommissarzem tego obwodu Elżanowski mianował Józefa Czarnowskiego i upoważnił go do mianowania szczegółowych kommissarzy w pojedynczych częściach swojego obwodu. Dla tego Czarnowski mianował szczegółowemi kommissarzami, w okolicy między Lautenburgiem i Neidenburgiem, Żmijewskiego, oficyalistę wiejskiego, a w mieście Strasburgu (Brodnicy) i okolicy, Konstantego Waleszyńskiego, także oficyalistę wiejskiego, które to wybory Elżanowski jeszcze potém wyraźnie zatwierdził.

7) *Okręg Marienburgski.*

Elżanowski przepomniał mianować osobnego kommissarza do tego okręgu; dla tego Józef Czarnowski urząd ten powierzył Albinowi Kierskiemu.

Skoro się jednak Elżanowski przekonał, że Kierski włóczy się w Prusach Zachodnich pod maską polskiego emigranta, z tamecznych właścicieli ziemskich polskiego pochodzenia wydrwiwa pieniądze, gdy go nadto 30 grudnia 1845 r. pijanego w Grudziążu spotkał, dał mu pięć talarów i oświadczył, że więcéj nic do czynienia z nim mieć nie chce.

8) *Okręg Johanisburgski.*

Główną część jego stanowić miała puszcza johanisburgska. Mieszkańców jéj znał Elżanowski jako złodziei leśnych i dobrych strzelców, dla tego osobliwie na ich pomoc rachował. Na kommissarza tego okręgu mianować zamierzał studenta Erazma Niesiołowskiego z Królewca, zawikłanego już w sprzysiężenie.

9) *Okolica Heiku (Lyck).*

Kommisarstwo tego okręgu Elżanowski chciał powierzyć uczniowi gimnazyum, Kazimirzowi Szulcowi.

10) *Warmia (Ermland).*

I w tym okręgu mianowanie kommissarza jeszcze nie nastąpiło.

Oprócz tego podziału na okręgi i mianowania do nich kommissarzy, Seweryn Elżanowski zwrócił także oko na katolickiego biskupa w Chełmnie. Mniemał, że on przeszkadzać zechce narodowym usiłowaniom Polaków, i dla tego uważał za potrzebne, w chwili wybuchu rewolucyi owego biskupa oddalić. Administracyę dyecezyi biskupiéj w Pelblinie zamierzał wówczas przenieść na współoskarżonego proboszcza, Jana Tulodzieskiego z Siebsau, i dla tego pojechał do Siebsau dla umówienia się z Tulodzieskim jednakowoż z powodu obecności jakiegoś obcego nie mógł osiągnąć swego celu.

Dnia 28 grudnia Elżanowski otrzymał wyżéj wspomnioną drugą instrukcyę Władysława Kosińskiego, jako też na pokrycie dalszych wydatków 200 talarów. W 6 dni późniéj został aresztowanym.

Dalsze rozszerzanie się sprzysiężenia w Prusach Zachodnich nie zostało jednak przez to przerwaném, jak to pokaże dalszy ciąg niniejszego przedstawienia.

Takie było położenie spraw sprzysiężenia, o ile wstępne badanie światło na nie rzuciło, do przybycia Mierosławskiego do Poznania, w dniu 31 grudnia 1845 roku.

Mierosławski zaraz po przyjeździe w konferencyach z rozmajtemi naczelnikami sprzysiężenia poznańskiego starał się o tamecznym stanie rzeczy zyskać informacyę.

Raporta dane mu przez Dr. Liebelt, przez kontrolera kas Buchowskiego, litografa Kurnatowskiego, właścicieli ziemskich Kosińskiego i Wolniewicza, radcę kredytowego ziemskiego Guttry, przekonały go, że powstania dłużéj zwlekać nie można, i że dziś o to tylko chodzi, by je, o ile można skuteczném uczynić.

Najprzód uzyskał on zaraz posłanie przez Dra Liebelt 2,100 tal. do Wersalu, by ułatwić przebycie 10 oficerów, 1000 exemplarzy Wojennego Regulaminu i przystąpił do przygotowań tyczących się mającego być instalowanym rządu narodowego. Ten miał zająć siedzibę w Krakowie, stósownie do życzeń związkowych w prowincyach poddanych rossyjskiemu i austryackiemu berłu; ponieważ ajenci z szczegółowych prowincyj tam najłatwiéj mogli się zgromadzić. Do wyboru członka z W. Xięztwa Poznańskiego, urządził Mierosławski zebranie, w którém oprócz niego mieli udział właściciele ziemscy Władysław Kosiński, Włodzimierz Wolniewicz, radca kredytowy ziemski Guttry, kontroler kas Buchowski, Dr. Liebelt i Władysław Dzwonkowski.

Dr. Liebelt otrzymał większość głosów.

(Dalszy ciąg nastąpi).

— *Paryż 3 Sierpnia.* —

Pan Ryschard Rusch w dniu 31 z. m. wręczył na prywatnéj audyencyi listy kredytowe, uwierzytelniające go jako posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Stanów Zjednoczonych północnéj Ameryki przy dworze francuzkim.

Xiążę Montpensier udał się dziś do Bapaume, gdzie obejmuje dowództwo nad udaném oblężeniem téj twierdzy.

W Tuluzie wybrany został deputowanym p. Pages d'Ariege większością 348 głosów przeciw 332, które otrzymał konserwatystowski kandydat pan Bories.

Na wczorajszém posiedzeniu izby parów, pan Guizot odpowiadał na mowę pana Montalembert skarżącego się, iż posiedzenia ostatnie przeszły bez wydania najmniejszego skutku. Obie mowy odznaczały się nadzwyczajném umiarkowaniem. Hrabia de Montalembert odjedzie zaraz po posiedzeniach do Rzymu, by złożyć hołd papieżowi.

Z Algieryi donoszą, że wielka część pokolenia Aszaszen opuścia grunt francuzki i udała się do Maroko do Abd-el-kadera. Zdaje się, że położenie Emira nie zmieniło się wcale. Wprawdzie cesarz przeciw niemu się uzbraja, ale dotąd nic ważnego nie zaszło. Spodziewają się także krwawych zajść pomiędzy pokoleniami, na których czele Emir stoi; dwa pokolenia najznaczniejsze stoją na przeciw siebie, wyzywając się do walki.

Minister spraw wewnętrznych, p. Duchatel, wyjechał do Ostendy, gdzie brać będzie morskie kąpiele.

Hrabia Molé znowu bardzo często odwiedza Neuilly; dowodzą, że te odwiedziny mają na celu jakąś przyszłą zmianę gabinetową.

P. Thiers przybył do Aix, gdzie myśli bawić kilka dni.

Według *Presse* mózgowa słabość p. Teste tak się powiększyła, iż należy go natychmiast przewieść z więzienia do domu zdrowia, inaczéj bowiem za dni kilka już nie będzie można tego dokonać.

Mówią, że xiężna Orleańska dokończa teraz obrobienia filozoficzno-historycznego dzieła, które wydać zamyśla.

— *Londyn 4 Sierpnia.* —

Jego Cesarska Wysokość Wielki Xżę Konstanty rossyjski, który wczoraj odwiedził posłów Francyi, Austryi, xięcia Wellington, lorda John Russel i lorda Palmerston, dziś w towarzystwie rossyjskiego posła odjechał do Osbornehouse, gdzie zabawi do d. 7go, by następnie wrócić i na początku przyszłego tygodnia udać się do Petersburga. Rossyjski minister wojny, xiążę Czerniszew, bawi tutaj i dziś zwiedził arsenał w Woolwich.

Donoszą z Dublina pod dniem 2 b. m.: Smiertelne szczątki Daniela O'Connell przybyły tutaj parostatkiem. Trumnę przyjmowała na wybrzeżu deputacya katolickich księży, przewieziono ją na sześciokonnym karawanie do kościoła przy ulicy Malborough. Szły za ciałem korporacye rzemieślników. Ciało będzie wystawioném w owym kościele aż do 5 sierpnia, w którym nastąpi pogrzeb.

Xżę Palmella z swą rodziną Londyn opuścił i tymczasowo jedzie do Paryża. Dopiero za trzy miesiące wrócić chce do Port[illegible]i.

— *Rzym 27 Sierpnia.* —

Ojciec Swięty rozkazał, by na podziękowanie Opatrzności Swiętéj za cudowne ocalenie Rzymu od wojny domowéj trzech dniowe nabożeństwo we wszystkich kościołach Rzymu się odprawiało. Naznaczoném ono było od 25 do 27; ogłoszono do ludu nie wyszło gdyż zamiast tego kardynał Orioli wczoraj wydał okólnik do władz duchownych, że ma być obchodzoną we wszystkich kościołach kraju uroczysta nowenna na podziękowanie niebu przed świętem Wniebowzięcia Matki Boskiéj.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 do dnia 21 Sierpnia.

X. Jonczy Michał, Kiełbasiewicz Jan, Pokrzywnicki Adolf ob., Hryniewicz Felix, Sorter Joachim, Chojnacki Konrad, Pisarzowski Józef ob., Stadnicka Apolonia hr., z Galicyi;-- Wilczkowski Stanisław, z Polski;-- Grodzicki Seweryn ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Malzewille, Drochojowski Marcelli ob., Potrzywnicki Adolf ob., do Galicyi;-- Jaroszyński Edward hr., Radziwoński Jan do Polski.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 16442.

CESARSKO KRÓL. DYREKCYA POLICYI
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W dniu 31 Lipca r. b. zagubionym został w Okręgu tutejszym blisko wsi Prądnika Czerwonego paszport pod dniem 31 Lipca r. b. do L. 4224 Agneszce Trebczynie na podróż do Pełczysk w Polskę na rok udzielony, ktoby przeto takowy wynalazł, zechce go złożyć w C. K. Dyrekcyi Policyi.

Kraków dnia 16 Sierpnia 1847 r.

Dyrektor Policyi
Kroebl.
Sekretarz *Ducillowicz.*

Doniesienie prywatne.